

Kelce Gembala  
1529 W. Fry St.  
Chicago 22, Ill  
U.S.A.

30

Szanowny Panie Dyrektore —

Uprzejmie ośmielałem przypomnieć się  
i serdecznie i gorąco prosić o pomoc.

W maju 1947 r. miałem zaszczyt  
zapoznać Szan. Pana Dyrektora, pana konsula Fabrice-  
ka oraz państwo Zakrzewskich w Polskiej Wsi.

Jako Pan Prezj może przypomnieć  
sobie, że z chwila ta, kiedy oświadczyłem się, o wy-  
jeździe Pańskim do Polski, niemożna było do  
pracy i napisania kilku nawet słów, które  
Szan. Pan Dyktor przestał innym Prochom, za  
które poraz który uprzejmie dziękuję.

Dzisiaj jestem zupełnie zataśnawem,  
kiedy oświadczyłem się od Pana Gener. Hrn. Liepke,  
który zapewnił mnie 100% wyjazd 10.12.47. r. do  
Polski a tymczasem depesza nadeszła z Mui.

Spraw Zagr. w Warszawie o wstrzymanie mego wy-  
jazdu. Paszport amerykański ważny mowi  
do 29.4.48. r. Testuota za egzizyma za Prochom  
doprowadza mnie do rozpaczy.

Wielkim moim zyczeniem jest  
porrot do kochanej Polski.

Gorąco proszę Szan. Pana Dyrektora  
o zataśnienie i przysiężenie w Mui. Spraw Zagr.  
w Warszawie mego porrotu do Polski. —

Najserdeczniej Szan. Panu  
Dyktorowi dziękuję z góry, za udzielenie mi  
pomocy.

Najserdeczniej ze pozdrowieniami  
przesyła  
Kelce Gembala

Chicago, dnia 8.12.47.

